

GAZETA DLA DZIECI

WYDANIE TEATRALNE

Rok 1978 nr 1

Toruń, dnia 1978

Cena zł 5.—

(wpiszcie datę pobytu w teatrze)

NIECH ŻYJE KRÓL!

Jak informuje gabinet Ministrów po śmierci króla, Stefana Rozumnego, na tron wstąpił jego jedyny syn zwany od dziś Królem Maciusiem Pierwszym.

Ponieważ król jest bardzo młody będzie słuchać doświadczonych Ministrów w sprawach dotyczących rządzenia państwem.

Na razie wiadomo, że Król Macius Pierwszy zaprzyjaźnił się z Felkiem, synem plutonowego straży pałacowej. Spotkania Króla z Felkiem odbywają się w ogrodzie pałacowym i przebiegają w przyjaznej atmosferze.

POWOŁANIE PARLAMENTU DZIECI

(Informacja własna)

Na posiedzeniu z Ministrami Król Macius I zatwierdził plan powołania parlamentu dzieci. „Naród to nie tylko dorośli, ale i dzieci, więc i one powinny rządzić. Dzieci będą ministrami i posłami” — oświadczył Król.

Kampania wyborcza posłów do parlamentu rozpocznie się zaraz.

PIERWSZE POSIEDZENIE PARLAMENTU DZIECIĘCEGO

(Informacja własna)

Pierwsze posiedzenie parlamentu dzieci spotkało się z wielkim zainteresowaniem całego państwa. Ilość dzieci przybyłych na obrady przeszła oczekiwania Króla. Zachowywały się, niestety, tak niegrzecznie, że musiała interweniować policja. Wyrzucono z sali czterech posłów, którzy najwięcej hałasowali.

W pierwszym przemówieniu Król Macius I zaproponował wybranie dla dzieci zielonego sztandaru. Wszyscy posłowie przyjęli propozycję z zadowoleniem. W drugiej części obrad Król słuchał postulatów posłów.

Na zakończenie pierwszego dnia posiedzenia zostało uchwalone prawo, mówiące o tym, że do szkół będą teraz chodzić dorośli, a dzieci zajmą stanowiska dorosłych.



PRZYJACIELSKA WIZYTA KRÓLA MACIUSIA I W PAŃSTWIE BUM-DRUMA

(Od naszego wysłannika)

Czterdzieści dziewięć dni trwała podróż Króla Maciusia I po dzikim kraju ludożerców i na dworze króla Bum-Druma. Po licznych przygodach, często bardzo niebezpiecznych, a których opisać nie sposób, Macius I przeprowadził korzystne rozmowy z Bum-Drumem.

Na zakończenie wizyty odbyło się wielkie święto przyjaźni, wymiana kropli krwi między królami i inne uroczystości. Jak wynika z rozmów obu królów Bum-Drum porzuci zwyczaj zjadania ludzi i w jego państwie ludożerstwo przestanie istnieć.

Z podróży do murzyńskiego króla Macius I przywiezie do kraju skrzynie ze złotem i drogimi kamieniami na 500 słoniach! Bogactwa te przeznaczy Macius I na rozbudowę kraju i sfinansowanie reform.

Razem z królem przyjedzie do naszego kraju córka Bum-Druma, mała i dzielna Klu-Klu wraz z osobami towarzyszącymi.

WSZYSTKO DLA DZIECI

Wypowiedź Króla na naradzie z Ministrami

Król Macius I oświadczył na naradzie z Ministrami:

„Każde dziecko dostanie na lato dwie piłki, a na zimę łyżwy. Każde dziecko co dzień dostanie po szkole jeden cukierek i jedno ciastko słodkie z cukrem. Dziewczynki będą co rok dostawać lalki, a chłopcy scyzoryki. Huśtawki i karuzele powinny być we wszystkich szkołach. Prócz tego w sklepach do każdej książki, do każdego zeszytu szkolnego mają być dodawane ładne kolorowe obrazki. To jest dopiero początek, bo ja myślę jeszcze wiele innych reform wprowadzać” — powiedział Król i polecił Ministrom opracowanie kosztorysu swego przedsięwzięcia.

ARESZTOWANIE MINISTRÓW KRÓL REFORMATOREM

Po burzliwej naradzie Król Macius Pierwszy, nie znajdując porozumienia z Ministrami, wydał rozkaz aresztowania i wtrącenia ich do więzienia.

Oficjalnie podaje się, że bezpośrednią przyczyną aresztowania był fakt, że Ministrowie za bardzo się rozporządzają i przeszkadzają Królowi w rządach, a właściwie nic nie robią i najchętniej chorują.

WIADOMOŚĆ Z OSTATNIEJ CHWILI

Król po namyśle wypuścił Ministrów z więzienia i na pierwszym spotkaniu poinformował ich: „Od dziś nazywam się Królem Maciusiem Reformatorem”.

KRÓL MACIUS PIERWSZY STANIE PRZED SĄDEM

(Informacja własna)

Na podstawie fałszywych oskarżeń Król Macius Pierwszy będzie sądzony przez sąd wojenny.

Zarzuty stawiane królowi są kłamstwem, więc nie będziemy ich w naszej Gazecie przytaczać.



W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN JANUSZA KORCZAKA 1878—1978

Wybrał sobie zawód najpiękniejszy i najtrudniejszy. Był nauczycielem, przede wszystkim zaś w y c h o w a w c ą. Zajmował się wychowaniem dzieci, ale nie tych z bogatych czy szczęśliwych domów, ale dzieci, które zostały same na świecie, które nie miały domu, albo nie znajdowały w domu szczęścia i miłości — tej najpotrzebniejszej dzieciom miłości rodziców. Dla takich dzieci utworzył Korczak w roku 1911 Dom Sierot w Warszawie, a w roku 1919 drugi Sierociniec „Nasz Dom” w Pruszkowie, przeniesiony w roku 1927 do stolicy na Bielany. Swoim wychowankom stawiał piękne zadania i cele życiowej działalności, żądał od nich społecznej aktywności we wszystkich dziedzinach dziecięcej i młodzieżowej pracy. W zamian dawał im od siebie serdeczność, troskliwość i pomoc opiekuna.

Janusz Korczak — właściwe nazwisko Henryk Goldszmit (1878—1942) był także wykładowcą Wolnej Wszechnicy Polskiej i Instytutu Pedagogiki Specjalnej, był kuratorem sądu dla nieletnich. Z jego doświadczeń pedagogicznych powstały książki *Jak kochać dziecko*, *Prawo dziecka do szacunku*, *Pedagogika dla dzieci i dorosłych*, *Pedagogika żartobliwa* — to najważniejsze z wielu tytułów książek przeznaczonych dla dorosłych.

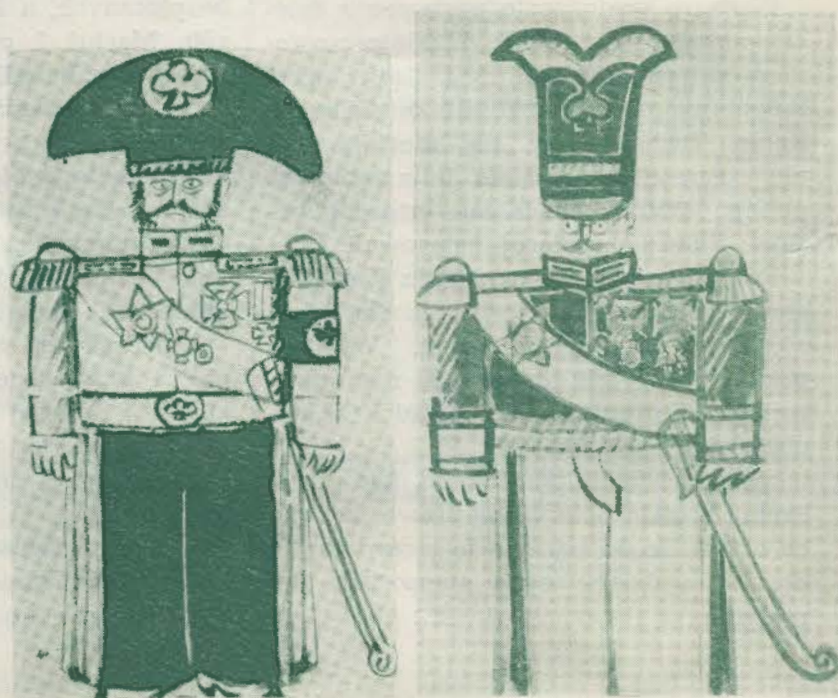
Marzył o stworzeniu dzieciom samotnym takich warunków życia, by były szczęśliwe, radosne, dzielne i mądre. Niewiele z tych marzeń mógł urzeczywistnić. A mimo to, w opowiadaniu *Stawa* mówił: „Dzieci! Dumne miejcie zamiary, górne miejcie marzenia i dążcie do sławy. Coś z tego zawsze się stanie”. Oczywiście, miał autor na myśli dążenie do celów pozytywnych, pożytecznych społecznie, bo takie są najważniejsze. Dla dzieci napisał Korczak słynną i czytaną chętnie powieść *Król Maciek Pierwszy* — powieść o dziecku, które — jak to w pięknych opowieściach bywa — zostało królem. Prawdziwym królem.

Janusz Korczak poświęcił swoje życie pracy z dziećmi. Nie opuścił ich w tragicznym momencie, gdy w roku 1942 hitlerowcy wywieźli wychowanków sierocinca getta warszawskiego do obozu śmierci. Towarzyszyli im w tej najokrutniejszej

podróży, choć proponowano mu pozostanie w Warszawie. Zginął prawdopodobnie w obozie w Treblince, w roku 1942.

Książkę „*Król Maciek Pierwszy*” zrodziło marzenie. Dziecięce marzenie samego Korczaka, który we wstępie do powieści napisał: „sam chciałem zrobić wszystko, co tu napisane”. Szczęśliwe wszystkie dzieci w szczęśliwym państwie — to marzenie stało się programem życia pisarza. Nie mógł w pełni go zrealizować, choć dla dzieci najbiedniejszych, bo osieroconych, zrobił wiele, już choćby to, że był ich wychowawcą, nauczycielem i przyjacielem. Ale plan jego był większy, bogatszy. Nie znalazł jednak równych sobie marzycieli wśród dorosłych, wreszcie wybuchła wojna, która zniweczyła marzenia, plany, domy sierot i ludzkie życie. Najśmielsze nawet plany mogą jednak zdarzyć się w powieści, tu wszystko jest przecież możliwe. Więc chociaż w tej formie chciał Korczak ożywić i upowszechnić swoje marzenia. Powstała książka i jej bohater, który miał wspaniałe plany dla swoich rówieśników. To prawda, że wszystko, co dzieje się w powieści „*Król Maciek Pierwszy*” jest bajką. Wojna, wyprawa do kraju ludożerców, dziecięcy parlament. Ale chętnie w to wierzymy, tak jak chętnie sami oddajemy się marzeniom. Bo przecież niejednokrotnie marzenia o lepszym rodzą nasze przedsięwzięcia — w szkole, w dorosłym życiu. Czy zawsze jesteśmy w stanie je zrealizować? Niestety nie. Sami wiecie, jakie przeszkody mogą zniszczyć nawet najlepszy plan. Ale chyba najtrudniej jest wtedy, gdy nie znajdujemy zrozumienia dla swoich marzeń u tych, którzy mogliby nam pomóc swoim doświadczeniem, radą, czasem zwrócić uwagę na drobny błąd. Choćbyś był królem, gdy będziesz sam, nie zrealizujesz nawet najwspanialszych planów — przekonuje nas Korczak w swojej powieści. I Wy dobrze wiecie, dlaczego Maciek musiał odejść na bezludną wyspę...

Powieść Janusza Korczaka ożyła w polskim filmie wiele lat temu. Dzisiaj ożywa na scenie, w naszym teatrze. Dzięki aktorom, reżyserowi, scenografowi, wszystkim pracownikom technicznym, którzy włożyli w realizację przedstawienia wiele trudnej pracy. Oni wszyscy marzyli o tym, żeby dzisiaj przedstawienie Wam się podobało.



**Teatr jest najważniejszą rzeczą na świecie,
gdyż tam pokazuje się ludziom, jakimi mogliby być,
jakimi pragnęliby być, choć nie mają na to odwagi i jakimi są.**

TOVE JANSSON

**POWIEŚĆ NA SCENIE,
CZYLI ADAPTACJA**

„Król Maciuś Pierwszy” jest powieścią, która doczekała się szeregu wydań książkowych i była czytana przez wielu, wielu czytelników. I oto teatr zaprasza Was do obejrzenia książkowych bohaterów i zdarzeń na scenie! Nie jest to wypadek rzadki, choć tworzywem, którym teatr posługuje się najczęściej jest dramat — utwór napisany specjalnie do wystawienia na scenie. W interesującym nas przypadku powieść Korczaka została poddana specjalnej przeróbce: przystosowano ją do wymogów sceny. Zabieg ten nazywamy **adaptacją**. Jej autorzy wybrali z powieści najważniejszych bohaterów, najważniejsze przygody Maciusia, zachowując taką kolejność wydarzeń jaka występuje w powieści, wybrali te dialogi, które są najistotniejsze dla poszczególnych scen. Zdarzenia, które w powieści opisał autor w teatrze zostały przedstawione przez aktorów, którzy także wypowiadają tekst książkowych bohaterów.

REŻYSER — OSOBA BARDZO WAŻNA

Nie byłoby naszego przedstawienia bez pracy **reżysera**. Właśnie reżyser ustalił i opracował wspólnie z aktorami wszystkie sceny sztuki, którą oglądacie. Przez kolejne próby reżyser był jedynym i najważniejszym obserwatorem tego, co powstawało na scenie, był osobą planującą i organizującą działania aktorów, prowadził poprzez swoją pracę do tego, by zostały zrealizowane jego założenia powzięte wobec tekstu „Króla Maciusia Pierwszego”, by całość wyglądała tak, jak dzisiaj Wy to widzicie.

REKWIZYT — CO TO JEST?

Rekwizyt to każdy przedmiot związany z akcją sztuki, potrzebny na scenie w czasie przedstawienia teatralnego. Czy pamiętacie pajaca, którym bawi się król Maciuś? Ten pajac jest właśnie rekwizytem. Także wszystkie listy, które czyta Maciuś to również rekwizyty. Na pewno z naszej sztuki przypomniecie sobie więcej tych ważnych przedmiotów.

Wszystkimi rekwizytami opiekuje się, dba o nie, a także o to, by znalazły się na scenie **rekwizytor**.

Żaś magazyn tych przedmiotów to w teatrze **rekwizytornia**.



**CO ZAWDZIĘCZAMY
SCENOGRAFOWI?**

Wszystko to, co widzicie na scenie, to co jest namalowane i zbudowane dla potrzeb naszego przedstawienia — to wszystko wymyślił i pomysł na kolorowe rysunki przełożył **scenograf**. A więc dekoracje (np. pokoje pałacowe Maciusia, kraj Bum-Druma), kostiumy, rekwizyty — całą oprawę plastyczną widowiska, którą ogólnie nazywamy **scenografią**.

Wszystkie szczegóły scenograf narysował w kolorowych projektach i według nich powstały konkretne elementy scenografii w pracowniach technicznych teatru. Właśnie dzięki scenografowi jest przedstawienie „Króla Maciusia Pierwszego” takie kolorowe, piękne, jak w najlepszej bajce.

MACIUŚ MA NA SOBIE KOSTIUM

Maciuś i wszyscy pozostali bohaterowie naszego przedstawienia mają na sobie ubiory, które w teatrze nazywają się **kostiumami**. Wcześniej scenograf wykonał projekty tych kostiumów, a według nich kostiumy zostały uszyte w pracowni krawieckiej teatru.

INSPICJENT — KTO TO JEST?

Słyszeliście gong — ten ważny, przejmujący dźwięk tuż przed podniesieniem się kurtyny? Otóż w gong (duża tarcza z brązu o wywiniętym brzegu) uderzył **inspicjent**. Dał tym sygnałem początek przedstawieniu i od tej chwili czuwać będzie nad prawidłowym przebiegiem całego widowiska. Będzie wzywał aktorów na scenę, ale tak, że Wy tego nie usłyszycie, będzie pilnować by od strony technicznej wszystko przebiegało jak najlepiej.

CO ROBI W TEATRZE SUFLER?

Uczyliście się zapewne wiersza na pamięć i potem mówiliście go w przedszkolu, rodzicom w domu, przed całą klasą. I pewnie znacie taki moment, gdy w trakcie mówienia wiersza zapomnieliście jednego słowa, a nawet całej zwrotki. Gdy taka sytuacja przydarzy się w czasie próby lub przedstawienia któremuś z aktorów mówiącemu tekst sztuki, wtedy właśnie potrzebny jest **sufler**, podpowiadający aktorowi te słowa, których on zapomniał.



DYREKTOR: MAREK OKOPIŃSKI
ZASTĘPCA DYREKTORA: JAN GAJEWSKI
KIEROWNIK LITERACKI: ZDZISŁAW WRÓBEL

JANUSZ KORCZAK

KRÓL MACIUS PIERWSZY

adaptacja Alina i Zbigniew Kwapiszowie

obsada

KRÓL MACIUS PIERWSZY	RYSZARD JABŁOŃSKI
FELEK	GRZEGORZ MINKIEWICZ
PREZES MINISTRÓW	TADEUSZ TUSIACKI
MINISTER WOJNY	TADEUSZ PELC
MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI	WOJCIECH SZOSTAK
MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH	MAREK JASIŃSKI
MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH	JACEK JASIK
MISTRZ CEREMONII	ADAM GOŁUŃSKI
MŁODY MISTRZ CEREMONII	* * *
BUM-DRUM, KRÓL MURZYŃSKI	TADEUSZ PELC
KLU-KLU, JEGO CÓRKA	MONIKA DĄBROWSKA (ADEPTKA)
CZAROWNIK	WITOLD TOKARSKI
POSEŁ BUM-DRUMA	GRZEGORZ MŁUDZIK
MURZYN	DYMITR HOŁÓWKO
MŁODY KRÓL	WŁODZIMIERZ MACIUDZIŃSKI
SZPIEG PODAJĄCY SIĘ ZA DZIENNIKARZA	WITOLD TOKARSKI
SZPIEG KRÓLA MACIUSIA	WOJCIECH NOWICKI
PORUCZNIK	GRZEGORZ MŁUDZIK
ŻOŁNIERZ I	* * *
ŻOŁNIERZ II	DYMITR HOŁÓWKO
ŻOŁNIERZ III	JÓZEF JÓZEFczyk

Reżyseria
ELŻBIETA SIKORA

Muzyka
STANISŁAW SYREWICZ

Scenografia
JÓZEF WILKOŃ

Teksty piosenek
Katarzyna Lengren

Ruch sceniczny
Jerzy Hojda

Asystent reżysera
Grzegorz Minkiewicz

Inspicjent
Piotr Deręgowski

Sufler
Grażyna Karpińska

W przedstawieniu biorą udział dzieci z Państwowego Zakładu Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Toruniu

premiera 16 marca 1978 r.

Kierownik techniczny **Piotr Umiński**. Brygadier sceny **Zygmunt Trzcíński**. Oświetlenie **Eugeniusz Otremba**. Kierownicy pracowni krawieckich **Bożena Jasińska-Kaczan**, **Eugeniusz Gapski**. Pracownia kapeluszy damskich **Helena Reddigk**. Kierownik pracowni stolarskiej **Włodzimierz Zagacki**. Pracownia malarsko-modelatorska **Edmund Zientarski**. Rekwizytorzy **Barbara Nalaskowska**, **Bogdan Górny**. W programie wykorzystano projekty kostiumów **Józefa Wilkonia**, reprodukcje **Wojciech Nowicki**.

Opracowanie programu **Maria Dworakowska**.